

Sygn. akt X GC 650/16 – upr

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie X Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Grzegorz Urbanik
Protokolantka:	sekretarz sądowy I. S.

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa: K. G.

przeciwko: (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w M.

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. na rzecz powódki K. G. kwotę 1.228,77 zł (tysiąc dwieście osiemdziesiąt osiem złotych i siedemdziesiąt siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami (od 1 stycznia 2016 r. liczonymi z odsetkami ustawowymi za opóźnienie) liczonymi od tej kwoty od dnia 28 maja 2015 r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanej na rzecz powódki koszty procesu w kwocie 1.247 zł (tysiąc dwieście czterdzieści siedem złotych), w tym kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt X GC 650/16 - upr

UZASADNIENIE

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym

Powódka K. G. wniosła przeciwko pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. o zapłatę kwoty 1.228,77 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 maja 2015 roku oraz kosztami postępowania.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, że wykonała na rzecz pozwanej usługę – napis ze styrodoru wraz z montażem w siedzibie spółki, za ustalone pomiędzy stronami wynagrodzenie na kwotę 1.049 zł netto. Powódka wskazała, że w trakcie wykonywania umowy reprezentował ją W. G., który nadzorował montaż napisu, a także kontaktował się z przedstawicielem pozwanej. Powódka podniosła, że napis został zamontowany zgodnie z ustaleniami, zaś po wykonaniu usługi wystawiona została faktura VAT, którą pozwana przyjęła bez zastrzeżeń. Strona powodowa podała również, że po dwóch dniach od wykonania usługi przedstawiciel pozwanej zgłosił zastrzeżenia co do miejsca montażu napisu, wnosząc o jego przeniesienie. W odpowiedzi powódka wyraziła możliwość dokonania takiej usługi za dodatkową opłatą, gdyż montażu dokonywała specjalistyczna firma zewnętrzna. Powódka wskazała, że napis ten został zamontowany zgodnie z telefonicznymi wskazówkami przedstawiciela pozwanej, zdjęcia obrazujące wykonany napis zamieszczone zostały na stronie internetowej, do chwili obecnej nie został on także przeniesiony.

W dniu 24 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W dniu 22 marca 2016 roku pozwana pozwanej (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. wniosła sprzeciw od przedmiotowego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

Pozwana zakwestionowała twierdzenie powódki, że zawarła z nią umowę, której przedmiotem byłoby wykonanie usługi montażu napisu. Podniosła, że umowę tę zawarła z W. G. na co wskazuje fakt, że to z nim ustalane były wszelkie istotne postanowienia umowy, dodatkowo przy wykorzystaniu adresu poczty elektronicznej do niego należącego. Ponadto W. G. nigdy nie wskazywał na działanie w imieniu powódki, a pozwana do niego zwracała się z zastrzeżeniami co do wykonanego napisu. Zdaniem pozwanej fakt ten potwierdza również skierowane do niej wezwanie do zapłaty, którego nadawcą był W. G.. Pozwana podniosła również, że stanowiący przedmiot umowy napis dotknięty jest wadą, gdyż umiejscowiony został w innym miejscu niż umówione.

W piśmie procesowym z dnia 6 maja 2016 roku powódka podniosła, że prowadzi działalność gospodarczą od roku 2014 roku, zaś w informacji (...) jako kontakt mailowy wskazano adres poczty email: biuro@cooldesigner.pl., którym strony posługiwały się podczas ustalania warunków wykonania przedmiotowej umowy. Powódka podniosła, że W. G. wspomaga ją w prowadzonej działalności gospodarczej, w szczególności w aspektach technicznych działalności poligraficznej. Powódka wskazała także, że adres poczty wskazany wyżej, określony jest jako „biuro-collldesigner.pl drukarnia jedyna taka” nie natomiast jako (...), co podniosła pozwana. Odnosząc się do oznaczenia w wezwaniu zapłaty, powódka wskazała, że wynikało to z omyłki pełnomocnika, który świadczył uprzednio usługi na rzecz W. G.. Strona powodowa podała, że pozwana spółka miała wiedzę o prawidłowym oznaczeniu strony umowy i prowadzeniu działalności gospodarczej przez powódkę z treści faktury VAT, której nie kwestionowała w tym zakresie. Powódka podniosła, że podczas montażu żaden z pracowników nie zgłaszał nieprawidłowości, treść wiadomości mailowych nie wskazuje natomiast, aby napis miał być umiejscowiony w innym miejscu niż zamontowane. Powódka wskazała, że miejsce zamontowania związane było z koniecznością uwzględnienia znajdującego się na ścianie lokalu oświetlenia.

W piśmie procesowym z dnia 6 czerwca 2016 roku pozwana wskazała, że nie posiadała wiedzy o prowadzeniu przez powódkę działalności gospodarczej, gdyż nie pozostawała z nią w relacjach gospodarczych. Pozwana podtrzymała swoje twierdzenia dotyczące braku legitymacji czynnej powódki, z uwagi, że stroną umowy był W. G.. Pozwana podniosła, że niewłaściwe umiejscowienie napisu powoduje, że napis ten nie spełnia funkcji komunikacyjnej, a ponadto wywołuje wrażenie niedopracowania wystroju przychodni, zaś pracownicy pozwanej nie posiadali uprawnień do wskazywania miejsca zamontowania, czy też uznawania za zasadne należności wskazanych w fakturach.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka K. G. rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie usług reklamowych w 2009 roku, następnie w celu rozwoju działalności oraz pozyskania funduszy założyła spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. W związku z wypadkiem samochodowym była zmuszona przerwać działalność gospodarczą, wówczas jej prowadzenie rozpoczął mąż powódki W. G.. Mąż powódki przez pewien czas prowadził działalność gospodarczą, a następnie ją zawiesił, w końcu zaś zakończył prowadzenie działalności gospodarczej.

W sierpniu 2014 roku powódka ponownie zaczęła prowadzić działalność gospodarczą w zakresie usług reklamowych. Rozmowami z klientami, zamówieniami, projektami zajmował się mąż powódki – W. G.. Był on także umocowany do zawierania umów. Powódka zajmowała się częścią administracyjną działalności.

Dowód:

- zeznania świadka W. G. k. 79-81,
- przesłuchanie powódki K. G. k. 98-100.

W. G. oraz K. G. pozostawali w relacjach handlowych z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M., w ramach których wykonywali na jej rzecz ulotki oraz inne materiały reklamowe. Zawsze jednak kontakt w zakresie wszelkich ustaleń prowadzony był pomiędzy W. G., a przedstawicielami spółki (...), zwłaszcza P. W..

W przypadkach gdy zlecenie wykonywała firma (...), ona też wystawiała faktury za wykonane zadanie. Należności wynikające z tych faktur regulowane były przez spółkę (...) na rachunek bankowy należący do niej.

Dowód:

- zeznania świadka W. G. k. 79-81,
- przesłuchanie powódki K. G. k. 98-100,
- przesłuchanie przedstawiciela pozwanego P. W. k. 100-101,
- przesłuchanie przedstawiciela pozwanego J. M. k. 101-102.

W. G. prowadząc rozmowy z kontrahentami posługiwał się adresem mailowym: biuro@cooldesigner.pl, który początkowo używany był przez powódkę, następnie przez niego w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, zaś po jej zamknięciu i wznowieniu działalności gospodarczej przez powódkę należał do niej.

Dowód:

- zeznania świadka W. G. k. 79-81,
- przesłuchanie powódki K. G. k. 98-100.

Przedstawiciel spółki (...) zwrócił się do W. G., który wówczas nie prowadził już swojej działalności, o wykonanie materiału reklamowego w postaci napisu z styrodoru o treści (...).

W odpowiedzi, wiadomością mailową z dnia 12 maja 2015 roku W. G. z adresu mailowego biuro@cooldesigner.pl, wskazał na możliwość wykonania tego rodzaju napisu za kwotę 1.049 netto.

Na zapytanie P. W., W. G. wyjaśnił, że koszt montażu napisu wliczony jest w cenę usługi, usługa ta nie obejmuje natomiast podświetlenia.

W wyniku korespondencji mailowej z dnia 14 maja 2015 roku P. W. oraz W. G. ustalili ostateczne wynagrodzenie za wykonanie i montaż napisu w kwocie 999 zł netto.

Dowód:

- korespondencja mailowa k. 8-9, 36-37,
- zeznania świadka W. G. k. 79-81,
- przesłuchanie przedstawiciela pozwanego P. W. k. 100-101.

Po otrzymaniu informacji o wykonaniu napisu, W. G. ustalił termin jego montażu na dzień 20 maja 2015 roku, o czym poinformował P. W.. Wykonaniem loga i jego montażem zajmowała się współpracująca z powódką zewnętrzna firma, która oddelegowała do tego zadania J. S..

Podczas montażu napisu obecny był W. G.. Napis został zamontowany centralnie pod istniejącym oświetleniem. O tym, że montaż ma miejsce wiedział P. W., który jednak nie był obecny w trakcie montażu. Instalacja konstrukcji odbywała się w obecności pracowników spółki.

Dowód:

- zdjęcia k. 16-17,
- korespondencja mailowa k. 9,
- zeznania świadka W. G. k. 79-81,
- zeznania świadka J. S. k. 97-98.

Z tytułu wykonanej usługi w dniu 20 maja 2015 roku K. G. wystawiła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. fakturę na kwotę 1.228,27 zł brutto, z terminem płatności ustalonym na dzień 27 maja 2015 roku.

Dowód:

- faktura VAT nr (...) k. 14.

Po wykonaniu usługi (...) poinformował W. G. o niewłaściwym miejscu zamontowania napisu. Zaznaczył, że w przypadku przeniesienia szafy znajdującej się na recepcji napis ten nie będzie znajdował się pośrodku.

W wiadomości mailowej z dnia 28 maja 2015 roku W. G. poinformował pozwaną, że demontaż i ponowny montaż napisy jest możliwy za dodatkową opłatą, którą pobiera przedsiębiorstwo je wykonujące tj. 350 zł netto.

W odpowiedzi, przedstawiciel pozwanej zwrócił uwagę, że ustalenia stron były inne, a przewieszenie napisu powinno więc nastąpić w ramach współpracy. Zaznaczył, że napis miał znajdować się na środku ściany pomiędzy szafą a filarem, jest także zamontowany za nisko.

W. G. powołał się natomiast na ustalenia telefoniczne, zgodnie z którymi napis miał zostać umieszczony centralnie pod oświetleniem. Zwrócił uwagę, że nie było możliwe zamontowanie napisu wyżej, gdyż nie pozwalało na to znajdujące się oświetlenie.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. nie dokonała demontażu i ponownego montażu napisu w innym miejscu ściany lokalu.

Dowód:

- korespondencja mailowa k. 38,
- zdjęcia k. 15,
- przesłuchanie przedstawiciela pozwanej P. W. k. 100-101.

Pismem z dnia 24 czerwca 2015 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w M. wezwana została do zapłaty kwoty 1.228,27 zł wynikającej z faktury nr (...). W wezwaniu wskazane zostało, że wzywającym do zapłaty jest W. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...). Faktura została wystawiona natomiast prawidłowo przez K. G..

W piśmie z dnia 10 lipca 2015 roku pozwana poinformowała, że odsyła przekazaną jej fakturę nr (...) z uwagi, że usługa której dotyczy wykonana została niezgodnie z ustaleniami, a wezwania do usunięcia nieprawidłowości pozostały bezskuteczne.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty k. 39,

- pismo k. 18.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione.

Powódka zasadności żądania pozwu upatrywała w zawartej z pozwaną umowie, na podstawie której dokonała zaprojektowania, a następnie montażu materiału reklamowego jakim był napis (...) ze styrodoru o wymiarach 150 x 80 cm.

Kwestionując żądanie pozwu pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powódki do występowania w sprawie, wskazując, że umowę o wykonanie powyżej opisanego materiału reklamowego zawarła z W. G.. Ponadto, pozwana podniosła, że usługa została wykonana w sposób nieprawidłowy, gdyż wbrew ustaleniom stron, napis został zamontowany w nieodpowiednim miejscu.

Sąd zakwalifikował powyższą umowę jako umowę o dzieło. Podstawę prawną powództwa stanowi więc art. 627 k.c. zgodnie z którym przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Sąd miał bowiem na uwadze, że umowa ta zawarta została w celu osiągnięcia konkretnego i zindywidualizowanego rezultatu jakim było zaprojektowanie, wykonanie a następnie umieszczenie na ścianie lokalu materiału reklamowego w postaci napisu o treści (...).

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu strony pozwanej o braku legitymacji czynnej powódki.

Legitymacja należy do kategorii materialnych przesłanek procesowych, a jej brak skutkuje oddaleniem powództwa. Jej źródła należy poszukiwać w cywilnym prawie materialnym, w szczególności zaś odnosi się ona do konkretnego stosunku zobowiązaniowego. Ponadto legitymacja procesowa, pozostając w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego, stanowi konieczną przesłankę merytorycznego zakończenia postępowania. O istnieniu legitymacji, zarówno czynnej, jak i biernej, decyduje prawo materialne na podstawie podanego w pozwie stanu faktycznego. Co prawda, prawo procesowe nie określa *expressis verbis* legitymacji procesowej, pozostaje ona jednakże w związku z przedmiotem rozstrzygnięcia sądowego co do istoty sprawy. O istnieniu czy braku legitymacji procesowej decyduje finalnie prawo materialne związane z konkretną sytuacją będącą przedmiotem sporu między stronami. Występujący w procesie cywilnym spór o prawo zakłada istnienie dwóch przeciwstawnych stron procesowych, z których jedna jest powodem, to jest podmiotem, który we własnym imieniu występuje do sądu z żądaniem udzielenia ochrony prawnej, a druga pozwanym, to jest podmiotem, przeciwko któremu żądanie tej ochrony jest skierowane. Aby dany podmiot mógł skutecznie występować w procesie cywilnym w charakterze strony i osiągnąć zamierzony przez siebie cel posiadać musi zdolność sądową, zdolność procesową i zdolność postulacyjną. Należy od nich odróżnić legitymację procesową opartą na przepisach prawa materialnego, która nie pozostając co prawda w związku z samym pojęciem strony procesowej, ma decydujące znaczenie dla treści rozstrzygnięcia sądowego, jakie w stosunku do stron ma być wydane.

Kontynuując, o legitymacji procesowej strony mówimy wówczas, gdy na podstawie przepisów prawa materialnego strona uprawniona jest do występowania w konkretnym postępowaniu w charakterze strony powodowej lub strony pozwanej, to jest gdy z wiążącego strony procesowego stosunku prawnego wynika zarówno uprawnienie powoda do zgłoszenia konkretnego żądania, jak również obowiązek pozwanego do jego spełnienia. Zajmowanie przez podmiot stanowiska strony w procesie, to jest powoda lub pozwanego, niesie za sobą określone konsekwencje procesowe co do sposobu zachowania się, kolejności dokonywanych czynności procesowych i ich treści.

Pozwana co prawda podniosła zarzut braku czynnej legitymacji procesowej, jednakże nie ma wątpliwości, że kwestię istnienia legitymacji procesowej winna być brana przez Sąd pod uwagę z urzędu.

Sąd po dokonaniu analizy zgromadzonego materiału dowodowego doszedł do przekonania, iż formułowany przez pozwaną zarzut okazał się nietrafny. Pozwana akcentowała, że stroną umowy był W. G., który przyjął zamówienie w

imieniu własnym. O powyższym zdaniem pozwanej świadczy również wcześniejszej kontakty handlowe z W. G.. Za powyższym miał również przemawiać nie zmieniony adres mailowy.

Podnoszone przez pozwaną argumenty nie uwzględniały całego kontekstu relacji strony. Całościowa ocena kontaktów handlowych prowadzi do jednoznacznego wniosku, że W. G. działał w imieniu powódki K. G.. Korespondencja mailowa prowadzona była przez adres mailowy dotyczący jej działalności gospodarczej (ze wskazaniem, że jest to adres biura cooldesigner), zaś fakt, że komunikacja z kontrahentem oraz ustalanie istotnych warunków umowy następowało za pośrednictwem W. G. wynikało z tego, że posiadał on wiedzę dotyczącą przedmiotu umowy oraz posiadał umocowanie do wykonywania tego rodzaju czynności w ramach prowadzonej przez powódkę działalności gospodarczej. Podkreślić również należy, że we wcześniejszej współpracy pomiędzy stronami, faktury wystawiane przez K. G. były przyjmowane i księgowane przez pozwaną, a należności z ich wynikające regulowane były na rachunek bankowy należący do powódki. Wymaga w tym miejscu zaakcentowania, że wcześniejsza współpraca odbywała się na podobnych zasadach. A zatem kontakt przedstawicieli spółki pozwanej ograniczał się do kontaktów z W. G.. Natomiast faktury były wystawiona przez K. G.. Wydaje się, że dopiero w momencie kiedy realizacja przedmiotu umowy nie odpowiadała pozwanej, podniosła ona okoliczność braku stosunku zobowiązaniowego z powódką. Zaznaczyć należy, że mimo takiego określenia stron umowy w fakturach, pozwana nigdy nie kwestionowała uprawnień powódki do otrzymania wynagrodzenia, nie składała zastrzeżeń w tym zakresie. Biorąc pod uwagę profesjonalny charakter działalności spółki pozwanej, przyjęć należy, że odebranie przez nią faktury bez zastrzeżeń i uregulowanie należności z niej wynikającej świadczy o świadomości co do podmiotu z którym umowa ta była zawierana, a więc uprawnionego do otrzymania wynagrodzenia. Powyższe koresponduje ze stwierdzeniem przedstawiciela pozwanej P. W., który w toku przesłuchania przyznał, że w istocie dla pozwanej nie miało znaczenia kto faktycznie wykonał powyższą umowę, poza kwestią tego komu należy zapłacić. Jak już wyżej zaś wskazano, wcześniej pozwana nie miała trudności z regulowaniem płatności na rzecz powódki.

Odnosząc się do wezwania do zapłaty zauważyć należy, że w swojej treści odsyła ono do faktury numer (...), gdzie jako uprawnioną wskazano K. G.. Ponadto, wezwanie to odnosi się również do działalności gospodarczej prowadzonej pod firmą (...), a więc działalności która prowadzone było przez powódkę.

Za racjonalne Sąd uznał argumentację powódki, że wskazanie w wezwaniu do zapłaty W. G. stanowiło omyłkę. Z przesłuchania powódki wynika bowiem, że powódka oraz jej mąż prowadzili działalność gospodarczą naprzemiennie. W okresie kiedy jeden z małżonków przestawał być przedsiębiorcą na skutek różnych czynników (zdrowotnych czy też trudności finansowych), działalność gospodarczą rozpoczynał drugi z małżonków. Błędne określenie strony w wezwaniu do zapłaty, które co należy podkreślić nie było kierowane bezpośrednio przez osobę uprawnioną, ale przez profesjonalnego pełnomocnika, nie stanowi natomiast podstawy do przyjęcia, że osoba w nim wymieniona była stroną umowy. Dodać należy, że kwestia powyższej omyłki przy dobrej woli stron mogła być szybko wyjaśniona.

Brak jest również podstaw do przyjęcia, że dzieło zostało wykonane w sposób nieprawidłowy. Z treści korespondencji mailowej pomiędzy działającym w imieniu powódki W. G., a działającym w imieniu pozwanej P. W. wynika, że zamontowanie napisu ściśle związane było z jego oświetleniem. Przedstawiciel pozwanej ustalając warunki umowy pytał o uwzględnienie tego elementu, reprezentant powódki wskazywał natomiast, że oświetlenie nie mieści się w zakresie wykonywanych przez niego prac. Bezspornym pomiędzy stronami jest fakt, że W. G. ustalał termin montażu z przedstawicielem pozwanej P. W., a także, że w związku z jego nieobecnością, W. G. skontaktował się z nim telefonicznie celem uzyskania informacji o miejscu zamontowania napisu. Fakt ten potwierdza również w swoich zeznaniach świadek J. S. będący obecny przy montażu napisu w siedzibie pozwanej. Zarówno powyższy świadek jak i świadek W. G. wskazywali, że na chwile dokonywania montażu napis znajdował się pod znajdującym się na ścianie oświetleniem. Brak jest natomiast jakichkolwiek dowodów, które mogłyby wskazywać, że napis ten miał być umieszczony w innym miejscu.

Pozwana wskazywała, że umieszczenie napisu w konkretnym miejscu było dla niej istotne, miał on bowiem spełniać funkcje informacyjną oraz świadczyć o jej profesjonalizmie. Zwrócić należy jednak uwagę, że napis ten został zamontowany na ścianie lokalu w dniu 20 maja 2015 roku, nie został przemieszczony do chwili obecnej, a więc od

ponad roku nie został przez pozwaną zdemontowany i zamontowany, w jej zdaniem, prawidłowym miejscu. Biorąc pod uwagę, że pozwana w związku z występującymi nieprawidłowościami odmówiła wypłaty wynagrodzenia powódce, miała środki finansowe na zlecenie we własnym zakresie takiej usługi, czego jednak nie uczyniła.

Mało prawdopodobne okazuje się przy tym twierdzenia pozwanej, że oczekiwała ona montażu loga firmy pośrodku ściany, zaś w późniejszym terminie miał nastąpić przemieszczenie oświetlenia. Taka kolejność czynności wydaje się nieracjonalna. Zauważyć należy, że logo było wykonane z twardszej odmiany styropianu – styroduru. Montaż światła w innym miejscu na ścianie wiązałby się z konieczności skucia ściany co mogłoby z całą pewnością naruszyć delikatny tworzywo, z którego zostało wykonane logo. Zwłaszcza, że według P. W. światło w nowym miejscu miało się znaleźć w środkowej części loga (pomiędzy symbolem a napisem).

Biorąc pod uwagę powyższe, a więc zawarcie pomiędzy stronami umowy o dzieło, której przedmiotem było dokonanie montażu zaprojektowanego materiału reklamowego – napisu oraz prawidłowe jej wykonanie przez powódkę, pozwana była zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia, które zgodnie z treścią korespondencji mailowej między stronami (k. 36) oraz fakturą VAT stanowiło kwotę 1.228,77 zł brutto.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 481 § 1 k.c., stosownie do którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd wziął pod uwagę termin zapłaty określony w fakturze nr (...) maja 2015 roku, ustalając na tej podstawie, że żądanie odsetkowe było uzasadnione.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o treść przedłożonych do akt dowodów z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, a i w ocenie Sądu nie budziły one żadnych wątpliwości. Za podstawę swoich ustaleń Sąd przyjął również zeznania świadków W. G., J. S. nie znajdując podstaw, by odmówić mu wiary. Sąd wziął także pod uwagę dowód z przesłuchania powódki oraz przedstawicieli pozwanej P. W. i J. M.. Na rozprawie w dniu 26 września 2016 roku Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z oględzin. Sąd miał bowiem na względzie, przeprowadzenie tego rodzaju dowodu nie miałyby znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd znał twierdzenia każdej ze stron w tym zakresie, ponadto aktualne umiejscowienie loga nie było pomiędzy stronami sporne.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znajduje postawę prawną w art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. W niniejszym postępowaniu stroną przegrywającą jest pozwana i jako taka zobowiązana jest do zwrócenia powódce poniesionych przez nią kosztów procesu. Na koszty poniesione przez powódkę w łącznej wysokości 1.247 zł złożyły się: opłata sądowa od pozwu w wysokości 30 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.200 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów obarczone jest omyłką, albowiem Sąd winien przyznać koszty zastępstwa procesowego według § 2 pkt 2 cyt. rozporządzenia, a zatem powinna to być kwota 360 zł.